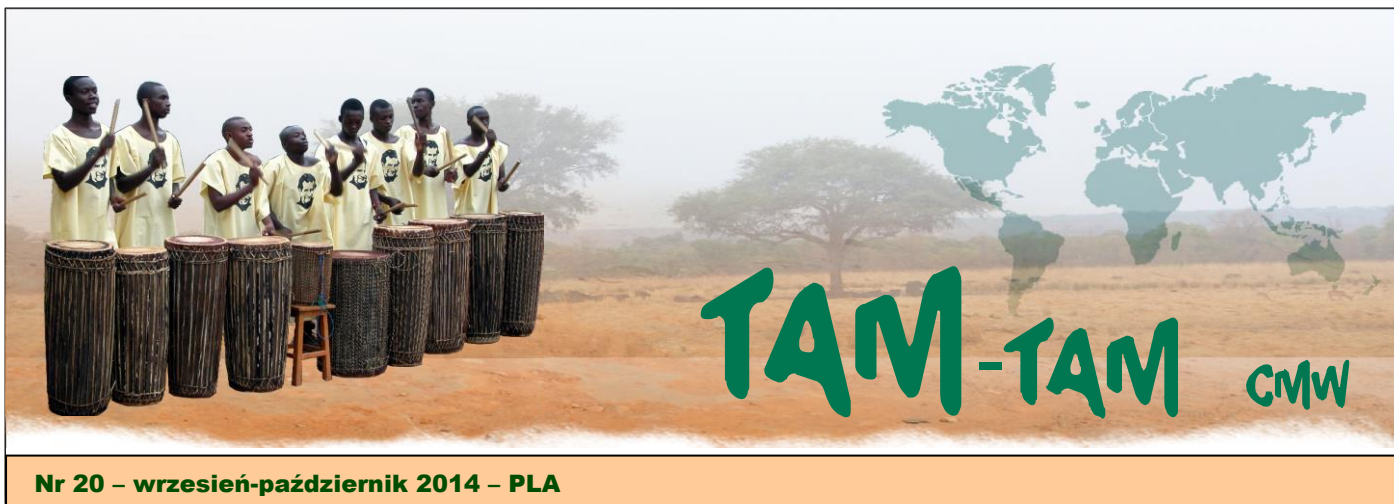




Nr 20 – wrzesień-październik 2014 – PLA

Mówi s. Alaíde Deretti, radna generalna ds. Misji ad/inter gentes

Kochane Siostry!

Pamiętajmy, że miesiąc październik – miesiąc misyjny – jest piękną okazją, by **spotęgować w swoim sercu i w sercach innych zapal misyjny Księdza Bosko i Matki Mazzarello**. W sierpniu wspominaliśmy Matkę Anielę Vallese i s. Marię Troncatti. Te charyzmatyczne misjonarki mówią do nas i otwierają nasze oczy na **wielkie horyzonty świata**, czyniąc nas widzialnymi nosicielkami, **konkretnymi świadkami miłości Boga do wszystkich ludów**.

14 września 2014

ŚWIADKOWIE i ich powołanie misyjne

„Jestem szczęśliwa, że mogę tu pracować...”

S. Anna SERAFIN CMW - ALBANIA

Wszystko zaczęło się w 1991 roku. Właśnie ukończyłam liceum i podczas wakacji poznałam misjonarkę z Kuby – salezjanekę, s. Henrykę Milczarek, która przyjechała do Polski, by odpocząć. **Jej opowieści o pracy misyjnej wzbudziły we mnie pragnienie pracy na misjach**. Zaczęłam szukać miejsca, gdzie mogłabym zrealizować swoje powołanie. Stopniowo nabierałam pewności, że chcę zostać Córką Maryi Wspomożycielki i misjonarką... Czekałam na tę chwilę wiele lat, zawsze okazywało się, że moja misja jest w Polsce. Ale **często słyszałam głos wzywający mnie TAM**. Wreszcie oddałam wszystko w ręce Jezusa i odczułam głęboki pokój. I właśnie wtedy Jezus otworzył mi drzwi do realizacji powołania misjonarki *ad gentes*... Kiedy przyjmowałam krzyż misyjny czułam wielkie wzruszenie i zobaczyłam, jak potrzebne były mi te lata, jak Bóg mnie przygotowywał, pozwalał mi dojrzywać, wyzwałać się i wzrastać.

24 grudnia 2013 Matka Generalna powiedziała mi, że **moją misją będzie Albania**. Ucieszyłam się, bo jesienią 2013 byłam tydzień w Albanii i trochę poznałam rzeczywistość tego ubogiego, ale pełnego dzieci i młodzieży kraju.

30 lipca 2014 przyleciałam, jako misjonarka, do Tirany. Powitały mnie siostry, młodzież albańska i włoska przeżywająca wspólnie półkolonie. **Od razu poczułam się tu, jak u siebie**. Albania przypomina mi Polskę z lat 90-tych. Ludzie są gościnni, otwarci, chociaż w większości ubodzy. Katolicy w Albanii stanowią ok. 15%. W dzielnicy, w której mieszkamy przeważają muzułmanie, chrześcijan (tj. katolików i prawosławnych) jest niewielu.

Nasza wspólnota prowadzi tu przedszkole (ok. 60 dzieci), codzienne oratorium (ok. 400 młodych ludzi) i bursę dla studentek. W przedszkolu i oratorium przeważają muzułmanie. Dla mnie jest to



nowe wyzwanie, ale bardzo piękne, ponieważ religie tutaj nie zwalczają się, ale żyją pokojowo i po bratersku. W bursie wszystkie studentki są katoliczkami, przybyłymi z ubogich albańskich wiosek.

We wspólnocie jest nas 5 sióstr (3 Albanki, Włoszka i ja Polka). Wspólnota jest wiekowo młoda, pogodna i serdeczna, wszystkie mamy dużo entuzjazmu i pasji. **W całej Albanii jest 13 sióstr salezjanek** (Albanki, Włoszki, Meksykanka, Czeszka, Słowaczka, Polka). Mamy trzy wspólnoty: w Szkodrze, w Tale i w Tiranie. Dzieła są zróżnicowane, zależne od potrzeb środowiska, w którym żyjemy.

Albania to przepiękny kraj – są tu dwa morza, jeziora, góry Bałkany. To, co mnie zachwyca, to ludzie bardzo życzliwi, otwarci, kochający dzieci i troszczący się o starszych. Dla Albańczyka dwie rzeczy są najważniejsze: Albania (wszędzie są flagi) i rodzina.

Jestem szczęśliwa, że mogę tutaj pracować. W tym roku moim zadaniem jest nauka trudnego języka albańskiego. Pomagam też w przedszkolu i oratorium. Praca tutaj jest dla mnie źródłem radości i wciąż na nowo odkrywam słowa św. Jana Bosko: „Wystarczy, że jesteście młodzi, abym was kochał”.

Neomisjonarki 2014

28 września 2014 roku, w Bazylice Maryi Wspomożycielki w Turynie, na Valdocco, Przełożony Generalny salezjanów **ks. Ángel Fernández Artime** i Przełożona Generalna CMW, **Matka Yvonne Reungoat**, wręczyli krzyże misyjne i dokonali posłania na krańce świata **145. Salezjańskiej Ekspedycji Misyjnej**.

Tworzy ją: 12 salezjanów, 14 Córek Maryi Wspomożycielki i 4 wolontariuszy świeckich.

Wśród posłanych neo-misjonarzy są 4 Polki: od lewej – **s. Ewa Potaczek (PLJ)**, **Magdalena Piórek** – wolontariuszka Międzynarodowego Wolontariatu Don Bosco w Warszawie, **s. Jolanta Kosińska (PLA)** i **s. Anna Łukasińska (PLA)**.



BĄDZCIE SZCZĘŚLIWYMI MISJONARKAMI!
Według zamysłu Maryi Wspomożycielki!

Z DOKUMENTÓW KOŚCIOŁA O MISJACH *Evangelii Gaudium 272*



„Gdy zbliżamy się do innych z zamiarem szukania w nich dobra, przygotowujemy się duchowo do przyjęcia najpiękniejszych darów Pana. Za każdym razem, gdy spotykamy się z drugim człowiekiem z miłością, znajdujemy się w sytuacji odkrycia czegoś nowego w odniesieniu do Boga... Jeśli chcemy wzrastać w życiu duchowym, nie możemy przestać być misjonarzami...”

Misjonarz w pełni oddany swojej pracy doświadcza przyjemności bycia źródłem, które rozlewa się i orzeźwia innych. Misjonarzem może być tylko ten, kto ... pragnie szczęścia innych.

Przygotowały: s. Grażyna Sikora i s. Magdalena Giera